

POWIAT KŁODZKI - Trudno o chętnych na dyrektorskie posady w szkołach

Napisano dnia: 2025-07-11 15:25:37



(Inf. wł.). **Co kilka lat przychodzi potrzeba ogłoszenia konkursu na objęcie stanowiska dyrektorskiego w szkołach prowadzonych przez powiat kłodzki. To wymóg prawny, nakazujący takie postępowanie po upływie kadencji osób dotychczas zarządzających tymi placówkami. Okazuje się, że na ich miejsce wcale nie jest łatwo znaleźć następców.**

Starostka kłodzka **Małgorzata Jędrzejewska-Skrzypczyk** przyznaje, że obowiązków na tych posadach jest bardzo dużo. Tym bardziej, że Ministerstwo Edukacji Narodowej dokłada ich w następstwie wdrażania nowych rozwiązań w zakresie programowym i funkcjonowania szkół. I to pozostaje przyczyną braku kandydatek i kandydatów na wakujące etaty, skoro nie kuszą wcale niemałe dodatki funkcyjne.

- *Nie wiem, czy jest powiat, w którym są tak wysokie dodatki, jakie my ostatnio przydzielaliśmy - zauważa M. Jędrzejewska-Skrzypczyk: - W dużych szkołach, dla których nasz powiat jest organem prowadzącym, dyrektor otrzymuje miesięcznie 5 tys. zł, czyli o 500 zł więcej niż do tej pory. W mniejszych szkołach ten dodatek wynosi powyżej 4 tys. zł. W sumie zarobki oscylują w granicach 10 - 11 tys. zł, a mimo to okazują się niekonkurencyjne. Wielu nauczycieli "dobija" do takich poborów poprzez swój udział w projektach, np. "Erasmusa". I woli takie rozwiązanie, niż mierzyć się z licznymi wyzwaniem m.in. natury organizacyjnej.*

Dyrektorem szkoły - w myśl przepisów - nie musi być nauczyciel. Może nim zostać menager legitymujący się specjalizacją w zarządzaniu oświatą albo w ogóle w zarządzaniu. Jak zapewnia starostka - w nowy rok szkolny wszystkie powiatowe placówki oświatowe na pewno wejdą z obsadzonymi stanowiskami ich szefów.

(bwb)

Foto **powiat kłodzki**